



W. BIEGAŃSKIEGO · W · CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



# BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

# GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

OZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI, POSWIĘCONY  
SPRAWOM MIEJSCOWYM ORAZ ZAGLERIA DĄBROWSKIEGO.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA

CONFERENCJA, ul. ALMA Nr. 2. — TELEFON Nr. 2.

Redakcja nie bierze odpowiedzialności za treść ogłoszeń i ogłoszeń  
nie odpowiadających za treść ogłoszeń.

Redakcja nie bierze odpowiedzialności za treść ogłoszeń i ogłoszeń  
nie odpowiadających za treść ogłoszeń.

Redakcja nie bierze odpowiedzialności za treść ogłoszeń i ogłoszeń  
nie odpowiadających za treść ogłoszeń.

Agencja: w Białym, Noworodkowskiej, Myszkowie, Zawiercia, Piotrkowie, Łodzi i Warszawie.

Cena pojedynczego egzemplarza kop. 3.

## Aczka Nestle'a

znana jako najlepszy środek  
odżywczy dla dzieci i rekon-  
walescentów

NADESZŁA

w nowym opakowaniu polskiem

jest do nabycia w poważniej-  
szych aptekach, składach ap-  
tecznych i większych sklepach  
kolonialnych

Opakowanie polskie

daje gwarancję świeżości  
mączki

Cena detaliczna

Mk. 2, za puszkę

## O naszą „rezervę”.

We wstępnym swym artykule  
godnik Polski pisze:

Nie ulega chyba najmniejszej  
płiwkości, iż cały naród nasz o-  
ja się coraz bardziej z myślą,  
anowanie Rosji na ziemiach pol-  
do biegu nieodwołalnie kresu  
jego. Świadomość, iż wszelkie  
ze przewidywania i rachuby o  
ten opierać się muszą, przeni-  
koła coraz szersze. I chociaż  
olite być mogą, i różnolitemi  
owe rachuby i przewidywania,  
e sobie społeczeństwo nasze  
z lepiej sprawę, iż tylko z pun-  
widzenia upadku panowania  
jskiego myśleć możemy o ja-  
kowiek ze strony narodu na-  
o twórczej akcji publicznej,  
chodzą się wprawdzie nieraz po-  
y na wybór momentu i na ści-  
szy charakter tej akcji, pogłębia  
jednak wśród czynników, poczu-  
ających się do żywej, i głębokiej  
owiedzialności za postawę na-  
e naszego, z dniem każdym prze-  
anie, iż rychło już zapewne na-  
zie czas, kiedy i w imieniu dzieł-  
naszej trzeba będzie drogę  
ażną obrąć i pierwszy krok sta-  
y na niej postawić.

W dalszej części artykułu roz-  
a się myśl, że rezerwa w poli-  
e polskiej, tkwiąca li tylko przez  
ucie ostrożności nadmiernej, i w  
ładaniu najżywniejszych spraw  
u „ad calendas graecas”, może  
poczytania za wyraz martwoty  
ego kraju.

Platego „Tygodnik Polski” pra-  
by bardzo, aby społeczeństwo  
traciło czasu na walkę poszczegól-  
nych partii, gdyż chodzi tutaj nie  
obnie zagadnienia partyjne,  
— ale o wielką i doniosłą spra-  
przygotowania gmachu do pra-  
narodowej w realnych warun-  
zmienionego do szczytu poło-  
kraju”.

## KRAJOWA INSTYTUCJA

zakończ. w 1870 r.

## Warszawskie Tow. Ubezpieczeń od Ognia

przyjmuje ubezpieczenia Ziemiopłodów, fabryk, towarów,  
ruchomości oraz budynków w pełnej wartości szacunkowej.

Agencja w Częstochowie ul. Najświęt. Maryi Panny Nr. 41.

Byłoby rzeczą smutną, gdyby  
poza-obrębem tej pracy pozostała  
choćaby garstka ludzi, rozumie-  
jących powagę czasów i znających  
potrzebę pracy publicznej na grun-  
cie upadku panowania rosyjskiego  
w Polsce.

„Myśl Polska” w artykule „Per-  
spektywy polityczne” w sprawie  
naszej ostrożności przesadnej i re-  
zerwy w kierunku politycznym,  
pisze:

— Nie powinniśmy w żadnym  
razie upadać na duchu w przewidy-  
waniu najgorszych ewentualności.  
Raczej musimy stać na stanowisku  
optymistycznym z wiarą i gorącym  
pragnieniem ziszczenia naszych na-  
dziei, nie zaniedbując niczego, co  
by mogło wpłynąć na ich reali-  
zację”.

## Echa mów parlamentarnych.

Jak donosi agencja Reutersa wszy-  
stkie dzienniki angielskie odrzucają  
jednymyślnie twierdzenia kanclerza,  
że koalicja musi wystąpić z propozy-  
cjami pokojowymi.

„Star” oświadcza: Z dumą przy-  
mujemy pierwsze miejsce, które Beth-  
mann-Hollweg daje nam w tej wojnie  
oswobodzicielskiej. Przenieśliśmy już  
wiele, ale jesteśmy gotowi wytrwać aż  
do końca. Im większe są trudności,  
tem silniejsza wola nasza, aby je  
przezwyciężyć.

„Globe” zaznacza: Niemcy nie chcą,  
według oświadczenia kanclerza, za-  
wrzeć pokoju, dopóki sprzymierzeńcy  
nie poproszą pokornie o ten pokój.  
Jest to dobra wiadomość, gdyż chroni  
nas przed niebezpieczeństwem przed-  
wczesnie skiecnego pokoju.

Według „Daily Telegraphu”, dja-  
gnoza zrobiona przez kanclerza, co  
do nastroju sprzymierzeńców, jest  
siężna. Niema stronniczości, w któ-  
remkolwiek z państw koalicji, którymi  
nie osięgną w twarz Niemcom propo-  
zycji pokojowych, opartych na prze-  
świadczeniu, że militarystyka pruski  
jest niezwykła.

„Morning Post” wypowiada zdanie  
następujące: Możemy prowadzić  
walkę nie tylko do wyparcia, ale i do  
znieszczenia nieprzyjaciela. Kraj nasz  
tak samo, jak Francja, Rosja i Wło-  
chy, jest obecnie mocniej zdecydowa-  
ny, niż z początku wojny doprowa-  
dzić wojnę aż do końca zadowalają-  
cego.

„Standard” mówi: Groźby Bethman-  
na Hellwega przyjmuje koalicja ozię-  
ble. Członkowie jej sądzą, że zwycię-  
stwo, które Niemcy rozszcza dla sie-  
bie, jest niczem więcej, jak tylko fan-  
tazją niemiecką. Mowa kanclerza, z  
której wynika, że Niemcy nie chcą

zapłacić za straty wyrządzone, wzmoc-  
nić naszą decyzję zapewnić sobie zu-  
pełne zwycięstwo.

„Times” twierdzi: W skargach  
kanclerza, przeciwko nam skierowa-  
nym, widzimy tylko dowód wyraźny  
niepokoj. Byłoby z pewnością głup-  
stwem proponować Niemcom pokój i  
pozostanie to głupstwem, dopóki  
Niemcy nie będą gotowe do przy-  
jęcia warunków koalicji.

Konserwatywny „Daily Graphic”  
przypuszcza zuchwale, że interpelacja  
pokojowa socjalistów obstalowana by-  
ła przez rząd i pisze: Istotnie, chwila  
obecna byłaby dla Niemiec najprzy-  
jemniejsza dla zawarcia pokoju. Mu-  
simy otwarcie przyznać, że Niemcy  
osiągnęli wyniki wspaniałe i nie dzi-  
wimy się wcale, że cesarz i kanclerz  
chętnie pragnęliby pomówić o pokoju.  
My jednak mamy co innego do ro-  
boty.

Pewien szlachcic, zwarjowawszy  
na punkcie swego pochodzenia, zau-  
ważwszy, iż mury pałacu wersals-  
kiego są wokół niego zanieczyszczone,  
zwołał służbę i wasalów, żeby to sa-  
mo uczynili z jego pałacem.

## Pogłoski pokojowe.

Pod powyższym tytułem „Kurier  
Polski” pisze:

„Prezydent Wilson w ciągu mie-  
siąca otrzymał 20 tysięcy depeš z  
różnych stron państwa z żądaniem  
podjęcia prób pokojowych. Również z  
Ameryki wyruszyła specjalna „wy-  
prawa pokojowa” milionera Forda do  
Europy. A w Rzymie papież Benedykt  
XV na konsystorzku przemawiał  
za pokojem i obie strony walczące  
nawoływał do ustępstw wzajemnych.  
To — pragnienia”.

Szwajcaria jest neutralnym grun-  
tem, na którym, według obiegających  
pogłosek, krzyżują się warunki poko-  
jowe tych i tamtych dyplomatów. I w  
tym momencie wkroczyliśmy na grunt  
„zamierzeń” pokojowych. Te istnieją,  
jak się okazuje, po obu stronach.

Kanclerz Rzeszy — a można głos  
ten przyjmować za głos całego czwór-  
porozumienia — oświadczył, że odpo-  
wiedzialność za dalszą walkę składa  
na koalicję, że Niemcy po zwycięstwie  
swym, jakie obecnie osiągnęły, goto-  
we są rozważać warunki pokoju, je-  
śli je strona przeciwna zaproponuje.  
Asquith, premier ministrów angiel-  
skich, oświadczył w imieniu koalicji,  
że gdyby Niemcy zwrócili się o po-  
kój, koalicja zajęłaby się rozważa-  
niem warunków. Tego dotąd nie sty-  
szaliśmy. Wszelkie pogłoski o pokoju

odpieranę były z całą stanowczością,  
równania odsuwan w przyszłość aż  
do czasu osiągnięcia tych lub in-  
nych celów wojny czy zgnębienie mi-  
litaryzmu, czy zajęcia poewnego te-  
rytorium itd.

Dość obie strony pełne są „zamię-  
rzeń” pokojowych, choć pierwotne  
szerokie cele nie zostały osiągnięte.  
W krajach zaś powszechnie odczuwać  
się daje „pragnienie” pokoju. Bo gło-  
sy przedstawicieli stronniczo socjali-  
stycznych, mieszczańskich, a gdzie-  
niegdzie i wyższych, odzwiające się  
w sprawach pokojowych w parlamen-  
tach: niemieckim, węgierskim, włos-  
kim, francuskim, angielskim, świad-  
czą niewątpliwie o nastroju całego  
narodu wbrew wystąpieniom niektó-  
rych szowinistów, w dalszym ciągu  
jeszcze stojących na niewzruszonym  
gruncie dawnych celów.

Brak jednakże dotąd „konieczno-  
ści” zawarcia pokoju. Żadna ze stron  
nie czuje się wyczerpaną do reszty”.

## Komunikaty rządowe.

Komunikat niemiecki.

BERLIN. (W. B. T.) Urzędowo do-  
noszą 17 grudnia.

Wschodni plac boju.

Grupa armji feldmarszałka Hin-  
denburga:

Natarcia rosyjskie na pozycje na-  
sze, dokonywane wczesnym rankiem,  
zostały odparte, przyczem zadano  
nieprzyjacielowi bardzo ciężkie straty.  
Przy tej sposobności wzięliśmy 120  
 żołnierzy do niewoli.

Grupa armji księcia Leopolda Ba-  
warskiego.

Na całym froncie nie zaszło nic  
znamiennego.

Grupa armji generała Linsingena.  
Nic nowego.

Zachodni plac boju.

Na południowy zachód od Armen-  
tieres pod Hellwerden oddział angiel-  
ski natrafił niespodzianie na nasze  
okopy, musiał się jednak cofnąć wsku-  
tek naszego ognia.

Podobny los spotkał drugą próbę,  
uczynioną nieco dalej na południe od  
tej miejscowości. Poza tem, waku-  
tek niepomyślnej pogody, odbywała  
się tylko słaba wymiana strzałów ar-  
tyleryjskich, walka na granaty ręcz-  
ne oraz na miny.

Balkański teren walk.

Bielopolje zostało zdobyte sztur-  
mem. Wzięliśmy przeszło 700 jeń-  
ców.

Naczelne dowództwo armji.

Komunikat austriacki.

WIEDEN. (W. B. T.) Urzędowo do-  
noszą 16 grudnia:

Rosyjski plac boju.

W okolicy rzeki Korminu odparła  
armja arcyksięcia Józefa Ferdynanda  
natarcie rosyjskie. Na południowy  
zachód od Otyki zmusiliśmy do wy-  
ładowania nieprzyjacielski statek po-  
wietrzny; lotnika wzięliśmy do nie-  
woli.

Pewna nasza eskadra lotnicza obrzuciła skutecznie bombami położoną na drodze Miedwieże — Sarny stację kolei żelaznej Antonówkę i dworzec w Klewaniu. W Klewaniu wzniesiły bomby pożar.

Wszystkie statki powietrzne, pomimo silnego ostrzeliwania, powróciły nieuszkodzone.

**Włoski plac boju.**

Na frontach: tyrolskim i Isonzo trwały pojedyncze walki artyleryjskie.

W kotlinie Flitsch zajęły nasze wojska wysunięte stanowiska nieprzyjacielskie.

**Serbbski plac boju.**

Wojska nasze odrzuciły wczoraj nieprzyjaciela na południowy-wschód Glibaci, aż do rzeki Tara. Inne austriacko-węgierskie kolumny zdobyły po zaciętych walkach wzgórze na północ od Bietopolje i okrąg na połowie drogi pomiędzy Rozaj a Verane. Na zachód od Ipeku rozpoczął nieprzyjaciel odwrót około Plawy i Cusinji.

Zastępca szefa sztabu generalnego v. Hoefler.

**Komunikat turecki.**

Główna kwatery turecka donosi 14 grudnia:

Na froncie Iraku zostały zdobyte szturmowe w dniu 13 grudnia ostatnie, znajdujące się na prawym brzegu Tygrysu domy w Kut—al—Amara. Z dwu nieprzyjacielskich monitorów, które usiłowały przypłynąć w kierunku wschodnim, jeden został zatopiony przez naszą artylerię, drugi zaś powrócił na swoje stare stanowisko. Na froncie kaukaskim nic się nie wydarzyło.

**Komunikat rosyjski.**

Wielki sztab generalny donosi 15 grudnia:

Lotnicy nieprzyjacielscy obrzucili bombami Uexkuell. W okolicy Kygi wypędziła nasza artyleria na wielu punktach Niemców z umocnionych, obsadzonych przez nich stanowisk. Na Dniestrze natarły oddziały wywiadowcze jednego z naszych pułków kawaleryjskich koło Uścieczka (18 km. na północny zachód od Zaleszczyk) na takież oddziały nieprzyjacielskie, których żołnierze posiadali rosyjską broń, mundury, czapki i futra. Gdy nasi ludzie zaczęli ich, nieprzyjaciel rozpoczął strzelaninę.

**Komunikat francuski.**

Sprawozdanie urzędowe z dnia 15 grudnia:

W ciągu całego dnia trwała strzelanina armatnia na różnych punktach

**Kawa ekonomiczna**

przygotowana według specjalnej recepty z prawdziwej kawy Mokka z domieszką kawy figowej i cykorji w najwyższym gatunku

**SMACZNA POŻYWNA TANIA**

w oryginalnych 1/4 funtowych paczkach po 25 kop.

poleca:

„MOKKA KAWA“ L. Piotrowski & S. Śmigrodzki. II Aleja N 24. Częstochowa.

**Fabryka Cukierków Władysława Webera**

Teatralna N 19.

Poleca wyborowe karmelki w kilkudziesięciu gatunkach oraz znakomite marmolady do strucli.

frontu, szczególnie ozywiona wymia na strzałów odbywa się w Artois oraz między rzekami Somme i Oise. W okolicy San Michiel działa nasza strąca nieprzyjacielski statek powietrzny; musiał on wylądować w obrębie naszych pozycji.

**Komunikat belgijski.**

Główna kwatery donosi dn. 15-go grudnia:

Dzień przeszedł względnie spokojnie.

Na jednej części naszego frontu, na północ i na południe od Dixmuiden odbywała się bardzo ozywiona wymiana strzałów artyleryjskich. Wskutek strzałów naszych nastąpił wybuch w składzie amunicji, około zamku Blanckaert.

**Przyszłość Polski.**

W Berlinie i w Budapeszcie kierujący polityką mężowie mówili o sprawie polskiej, to mniej to więcej wyraźnie. Kancelarz Rzeszy niemieckiej, szkicuując w chwielnym zarzysie warunki ewentualnego pokoju, podkreślił, że runąć musi na Wschodzie brama, przez którą Rosja wypadać może na Europę.

Wyraźniej mówił o sprawie polskiej prezydent rządu węgierskiego, hr. Tisza. Nawiązując do mowy naszego — obok Andrassy'ego — najzyczliwszego przyjaciela, hr. Apony'ego; hr. Tisza pouczył nas, że obecny podział władzy w Królestwie Polskiem polega na umowie pomiędzy komendami obu armji,

ma więc tylko charakter przejściowy. Dalej powiedział, że co do przyszłości toczą się — a może są już nawet ukończone — rokowania pomiędzy obu rządami; o szczegółach tych rokowań mówić będzie dopiero, kiedy wszystkie interesowane strony na to się zgodzą.

W każdym razie mowa hr. Tiszy rozbudziła u polityków polskich wielkie nadzieje, ale też wielkie obawy. Z tekstu tej mowy sądzą, że rychło objawią się zamiary wobec nas istniejące i to w sposób zupełnie głośny i jawny.

**Anglja Polaco.**

Według doniesień pism angielskich, kwesta dobroczynna, urządzona w Nowej Południowej Walji na rzecz ofiar wojennych, przyniosła 10,000 funtów szterlingów, które wysłane zostały do Vevey na fundusz pomocy dla ofiar wojny w Polsce. (Wat.)

**Broń francuska dla Rosji.**

Korespondent genewski „Neue Züricher Ztg.“ dowiaduje się, jakoby ze źródła wiarogodnego, że Francja wysłała do Rosji cały swój zapas starych modeli karabinów, gras i chasport ze stosowną ilością bagnetów.

**Wielki koncert polski w Piotrogradzie.**

Pisma rosyjskie omawiają mający odbyć się wkrótce wielki koncert polski na rzecz uchodźców. W koncercie przyjmą udział znane siły polskie i rosyjskie z p. Doliną na czele. Hymn „Boże coś Polskę“ odśpiewa chór, składający się z przeszło 500 osób. Opiekę nad koncer-

tem przyjęły księżna Radziwiłłowa hr. Potocka. Koncert budzi bardzo wielkie zainteresowanie. Wszystkie bilety rozprzedano na kilka przed koncertem.

**Greckie niebezpieczeństwo.**

Pisma zająmuje się trudnym problemem w Salonikach i kładą nacisk na to, że niepewna postawa Grecji staje się niebezpieczna. „Daily Chronicle“ mówi o oznakach niewątpliwie przyjaźni Grecji.

Podobno książe Andrzej nazwał publicznie wojska aliantów najimi. Według „Manchester Guardian“ mówili oficerowie greccy o tem, że zaatakują aliantów. Podobno ponownie już rozmaite przygotowania wojenne.

**Spisek w Rumunji.**

Dzienniki bukareszteńskie donoszą o wykryciu dużego spisku na życie wielu wybitnych osobistości z rumuńskiego świata politycznego. Uwięziono narazie trzy osoby.

**Przygotowania Persji.**

Do Konstantynopola nadeszła Persji wiadomość, że zaprowadzono tam obowiązkową służbę wojskową. Poddani perscy, którzy przebywają w Turcji otrzymali rozkaz natychmiastowego stawienia się do swego konsulatu i poddania się rewizji karskiej.

**Wypa szczególności.**

Doniesienie biura Reutera: Doroński sprawozdanie skarbu Ameryki, które przedłożone zostało kongresowi, wskazuje na nadzwyczajny dobrobyt, który kwitnie w całym kraju. Finanse państwa położone kolei żelaznych sprawiło się znakomicie. Żelazny i staliowy przemysł znajduje się w fenomenalnym rozkwicie. Zbiory bawełny, a także stany, plantacje bawełny, które w roku 1914 ucierpiły wskutek nieurodzaju, w bieżącym roku poprawiły znacznie swoje interesy.

Finansowe położenie tego kraju nigdy nie było tak świetne, jak obecnie. G.

**Z Piotrkowa.**

**Nowy burmistrz.**

Burmistrzem Piotrkowa trybunalskiego, pozostającego pod zarządem austro-węgierskim, zamianował mendant tego miasta, generał Schneider, kupca Salomona Friedberga.

**„Panteon Ludzkości“.**

Najwybitniejszy architekt Mołanda Berлага, okazując wojny uczuł natychmiast nie do projektowania nowych grobków lub latarni strażniczych, lecz monumentalnej budowli pokojowej świątyni, która była poświęć ideałom pokoju i nazwał ją „Panteonem ludzkości“. Berlage, przodow-

21)

**U W A G I**

w sprawie programu szkół początkowych.

**Program**

Nauki Religji Rzymsko-Katolickiej dla szkół ludowych i miejskich.

(Ciąg dalszy).

5. I przyk. B., — świętokradztwo.  
6. I przyk. B., — zabobony.  
7. II przyk. B., — przysięga.  
8. III przyk. B., — jak spędzić dzień, Bogu poświęcony?

**Grudzień**

1. IV przyk. B., — uszanowanie, miłość.  
2. IV p. przyk. B., — posłuszeństwo.  
3. V przyk. B., — szkody na ciele.  
4. V przyk. B., — szkody na duszy.  
5. VI przyk. B., — skromność (o powiadań bibl.—o Sodomie).

**Styczeń**

1. VI przyk. B., — św. Stanisław Kostka.  
2. VII przyk. B., — szanowanie cudzej i wspólnej własności.  
3. VII przyk. B., — lenistwo, pilność.  
4. VII przyk. B., — marnotrawstwo oszczędność.  
5. VIII przyk. B., — fałsz w postępowaniu, kłamstwo.  
6. VIII przyk. B., — obmowa i t.p. szkodzenie dobrej sławie bliźniego.  
7. IX i X przyk. B.  
8. O przykazaniu miłości, — miłość Boga.

**II półrocze.**

**L u t y**

1. O przykazaniu miłości, — miłość bliźniego.  
2. O przykazaniach Kościelnych w ogólności (co jest, kto ustanowił, jakie ma Kościół prawo po temu)?  
3. I przyk. Kościelne, — o świętach, przez Kościół ustanowionych.  
4. II przyk. Kościelne, — jak można słuchać Mszy św.

5. III przyk. Kościelne, — o postach.  
6. IV przyk. Kościelne.  
7. V przyk. Kościelne.  
8. O grzechu (wogóle).

**Marzec**

1. O grzechu śmiertelnym.  
2. O grzechu powszednim.  
3. O dobrych uczynkach chrześcijańskich (opow. bibl.—o bogaczu i Łazarzu).  
4. Różne rodzaje dobrych uczynków chrześcijańskich.  
5. O cnocie.  
6. O łasce Boskiej (wogóle).  
7. Łaska Boska posiłkująca i uświęcająca.  
8. Co znaczy być w stanie łaski Boskiej?

**Kwiecień**

1. O sakramentach św. (wogóle).  
2. Sakramenta żywych i umarłych.  
3. Chrzest (strona liturgiczna jego znaczenie).  
4. Jak się chrzest z wody, rodzice chrzestni?

5. Pokuta (ustanowienie i cermionie).

**M a j**

1. Znaczenie sakr. Pakuty i pi warunków do sakr. Pokuty.  
2. Rachunek sumienia.  
3. Jak się robi rachunek sumienia?  
4. Żal za grzechy (wogóle).  
5. Żal doskonały i mniej doskonały.  
6. Mocne postanowienie poprawy życia.  
7. Spowiedź i rozgrzeszenie.  
8. Jak należy się spowiadać?

**Czerwiec**

1. Zadosyuczynienie.  
2. O odpustach.  
3. Najśw. Sakrament (ustanowienie, znaczenie).  
4. O Komunii św.  
5. O Mszy św.  
6. Bierzmowanie.  
7. Ostatnie Olejem św. Namaszczenie.  
8. Kapłaństwo.

(dok. nast.)

## Teatr PARYSKI II Aleja 19.

Program od soboty 18 do czwartku 23 Grudnia

**Złe podszepty**

Wspaniały żydowski dramat w 8-ciu aktach, w wykonaniu pierwszorzędnych artystów z Harysonem w głównej roli.

**Flirt z przeszkodami**  
Komedja gra na dzieci.**Taniec z pochodniami**  
Natura.

Na scenie:

Nowości!!! Po raz pierwszy w Polsce!!! Nowości!!!

**W negliżu!**

Operetka w 1 akcie z francuskiego.

Reżyser T. WOŁOWSKI.

## Ceny miejsc:

Kupon w łokci	Krosno parter	Galerja
70 pl.	50 pl.	40 pl.
50 hal.	40 hal.	30 hal.
40 kop.	30 kop.	20 kop.

## Teatr „CORSO”

Tylko dla dorosłych!!!

Program na sobotę i niedzielę t. j. w dniu 18 i 19 Grudnia 1915 r.

**Dama z pod No 23.**

Farsa w 3 akt. przez Pawła Gavault i Alberta Bourgain

Przekład Włodzimierza Perzyńskiego.

Ceny miejsc zwykłe.

Kasa otwarta od godziny 11-ej do 1-ej w południe i od godziny 3-ej po poł.

Początek przedstawień o godzinie 6 wieczorem.

## Teatr „ODEON” II Aleja 43

Program od niedzieli 19 do czwartku 23 Grudnia  
Dnia wielki dramat sensacyjny!**Tajemniczy Krzyż**

Wspaniały dramat w 6-ciu częściach, wykonany przez artystów Kopenhaskich. —

- Część 1 S Z P I E G.  
— 2 Ogłoszenie wojny.  
— 3 Zrywem zagrzebany.  
— 4 Zdrójca stanu.  
— 5 Straszna noc.  
— 6 Dramat rodzinny.

Nad program:

**Powrót Kubusa (Komiczny)**ANON: Od soboty 25 wystawiany specjalnie sprawa-  
żony na święta, wspaniały dramat z wojny obcej,  
**Ślub i Wojna**, w 4-ach częściach.

## Ceny miejsc:

Miejsce w Łokci:	I Miejsce:	II Miejsce:	Wojakowi
50 pl.	40 pl.	20 pl.	30 pl.
30 kop.	20 kop.	12 kop.	18 kop.
70 hal.	55 hal.	27 hal.	40 hal.

Dzieci na wszystkie miejsca płać połowę.

wego kierunku sztuki w Holandji, st z przekonania socjalista. Nie przed-  
kodził mu to wzięcie udziału w mo-  
mentalnej budowie gmachu giełdy  
sterdamijskiej, naprawił jednak to  
wybienie, stwarzając piękny gmach  
związku robotników diamentowych.  
Panteon Berlega miałyby się  
nosić w środku Europy, na wyso-  
m pagórkach, wznoszącym się z rów-  
ny. Ośiem dróg prowadziłyby ze  
wszystkich stron świata do jego bram.  
Miałoby to być Monsalvat, do którego  
wszyscy ludzie mogą znaleźć drogę.  
Wiem wież stoi jako strażnice naoko-  
wielkiej hali. Z wież tych w nocy  
schodziłyby się światła na wszyst-  
kie strony. Są to wieże miłości i od-  
pęgi, zapachu i roztropności, wiedzy i  
regi, swobodę i pokój. Galerje po-  
łączone pamięcią poległych w tej  
nie otaczają 16 „podworców roz-  
siania”. Przez galerje „uprzejmo-  
ści i galerje „wspomnień” dostają się  
do pomnika Zgody Ludzi, o-  
świetlonego z kopuły. Jeszcze wyżej  
wypię się do galerji Poznania,  
zniosłości i Wszechwiedzy, ponad  
rami w n o s i się kopuła  
spółności Narodów.

Cały ten osmiokątny gmach, wznoszący się terasami, miałyby jeszcze  
niezłyce fryzy, które twórcza  
niezłyce obmyślił, otrzymał jeszcze  
cech alegorycznego charakteru.  
Pomnik Zgody Ludzi obrazuje pokole-  
nie złych potęg, wyobrażonych w  
oku. Atlasy, gniecione przez te-  
czne, niosą na zgitych plecach sym-  
boliczne postacie zwierząt, lwa i jagnię,  
siłę, połączoną z łagodnością.

## MALŻENSTWO

## WŁADYSŁAWA IV.

Romans historyczny.

(Dalszy ciąg).

Umiąły one uspokoić pana Bie-  
wał i panna Ludwika w towa-  
stwie innych panien dworskich  
kierunkiem koniuszego dworu,  
na Blattenberg udała się do lasu.  
Goście zatrzymali się w rodzaju  
lasu, urządzonym w bliskości  
u, gdzie podejmowano ich z wiel-  
uroczystością. Wnoszono zdro-  
o obecnych dam, poczem rozpo-  
ło się polowanie i udatło wiele  
mysi. Ubito sporo jeleni, sa-  
zajęci i lisów. Jednego dnia,  
dy panna Guébriant powróciła  
polowania, spotkała księcia Janu-  
Radziwiłła i Wielkiego Pod-  
rbięgo Litewskiego, pana Szułkę,  
poczym orszakami szlachty. Pa-  
wie prosili damy, aby mogły od-  
przed nimi popiey konnej jazdy.  
Naprzód tedy rozpoczęły się wy-  
do do czapki.  
Zawieszono czapkę na kij, któ-  
trzymał pacholek i wtedy pane-  
w największym pędzie konia  
wali czapkę z kija lancami. Pó-  
ł pan Szułka w pełnym galopie

Z ośmiu par rąk dziewcząt tańca-  
cych ze sobą, wykwitają łodygi kwia-  
tów ziemi. Na czterech rogach funda-  
mentu umieszczone są cytaty starego  
proroka Michy, (jednego z dwunastu  
tak zw. małych proroków), Daniego,  
Schelleya i holenderskiego poety Ger-  
tera. Cały gmach miałyby średnicy  
300 metrów, kopuła byłaby wysoka na  
100 metrów, wieże po 150 metrów.

**KRONIKA  
KALENDARZYK**Dziś 19 w niedzielę Suchy dz. Darzusa i  
Nomezjusza.

Jutro 20 w poniedziałek Teofila i Zenona.

Wschód słońca o godzinie 8 m. 10.

Zachód słońca o godzinie 3 m. 44.

## Wiadomości historyczne

1789 Sejm ustanawia deputację do rozstrąszenia  
żądań mieszczanstwa.1855 Stanisław Potocki hetman Wielki Keroony  
i Stanisław Lanckoroński hetman pol. kor.  
wypowiadał Karolowi Gustawowi posu-  
szństwo.

1808 Napoleon I powrócił w Warszawie.

1830 Młodziak sejmku Polskiego.

## Z poljei.

Szefem Cesarsko-niemieckiej poli-  
cji w Częstochowie został mianowa-  
ny p. von Freymark.Dzisiejsze zawody piłki no-  
żnej.Dziś w niedzielę o godz. 2 po po-  
łudniu na placu przy ul. Cerkiewnej  
wprost koszar Zawady odbędą się  
zawody piłki nożnej między wych-  
owcami gimn. G. Kościńskiego a  
wychowcami gimnazjum T. O. S.Dochoł przeznaczono na rzecz po-  
mocy dla niezdolnych uczniów szkół  
miejskich.

## Komisji szpitalnej.

Komisja szpitalna, likwidując swo-  
ją działalność, prosi wszystkich do-  
stawców, przedsiębiorców i rzemieś-  
lników, którzy załatwiali dostawy lub  
wykonywali roboty dla Szpitala miej-  
skich, aby do dnia 22 Grudnia b. r.  
złożyli zaległe rachunki w biurze ko-  
misji w lokalu kasy pożyczkowej na  
czas wojny, w godzinach biurowych

## Projekty szkolne.

Jeden z naszych czytelników p.  
Józef Wysocki w liście do redakcji  
naszej omawiając sprawy szkolne,  
wnosi za pośrednictwem „Gońca Cz-  
stochowskiego” do Komisji Szkolnej  
następujący projekt złożony z trzech  
punktów, którego rozpatrzenie na naj-  
bliższym posiedzeniu Komisji i przy-  
jęcie dobroczynnie wpłyną również na  
losy uczącej się młodzieży płci obo-  
ję, jak i na kieszeń, łączących na to  
kształcenie rodziców i opiekunów.—  
Idzie tu o to, ażeby:1) Komisja szkolna ustanowiła  
maksymalną opłatę szkolną, której  
wysokość winna być zależna od klasy.  
Taksa ta winna być ogłoszoną w  
pismach.2) wszystkie szkoły do każdego  
naucznanego przedmiotu obowiązkowo  
używały w danej klasie jednego i  
tegoż samego podręcznika, którego  
usterki, jeżeliby zauważone zostały,  
pewnie być poprawione i dopełnio-  
nie wykładem ustnym i piśmiennym  
nauczyciela.i 3) ażeby szkoła nie przyjmowa-  
ła ucznia bez świadectwa, jeżeli przed-  
tem chodził do innej szkoły. Rygor

ten winien być przestrzegany przez  
Komisję szkolną z całą surowością,  
sięgającą nawet do prawa zamknię-  
cia szkoły, która nie zastosuje się do  
niego.

W celu zaś uniknięcia nadużyć  
rzeczonego prawa służy warunek, że  
wydalanie uczni ze szkoły może na-  
stąpić nie przed, ale ważne ku  
temu powody przejrzę i zaakceptuje  
komisja szkolna m. Częstochowy.

## Kto da więcej?

W administracji naszego „Gońca  
Częstochowskiego” złożono na rzecz  
ubogich medaljon złoty. Medaljon  
ten ma być sprzedany drogą prze-  
targu, czyli nabędzie go ten, kto da  
więcej. Otóż obecnie dają zań ru-  
bli 24 kop. 50.

## Kto da więcej?

Ruch ludności.  
W ciągu ubiegłego tygodnia, za-  
notowano w parafii św. Zygmunta u-  
rodzeń 9. Ślubów z powodu adwentu  
nie zawierano.

## „Merkury”.

Nadesłano nam Nr. 2 nowego ty-  
godnika handlowego, naukowo-literac-  
kiego i ekonomiczno-społecznego p.t.  
„Merkury”, który zawiera treść nastę-  
pującą:

Warunki pracy dzieci w fabry-  
kach angielskich D Z, Złodziej (dok.)  
—St. A. Weronicz, z treści idejowo-  
wrażliwej „Kordjana” i „Dziadów” —  
S-ki, To i owo — A. Konieczny, Czy  
jest możliwe życie bez bakterji —  
Helva, Echa — ERS-ki, Ulatwione meto-  
dy pracy biurowej — Fr. Zanberg, Ta-  
jemnica artysty — Olive, Analfabeci,  
Plakata dusza — Wiochna, Weksel i

objechał w około pole, a rzuciwszy  
zdała od siebie karabele, podjął ją  
z ziemi, równie pędząc co koń wy-  
skoczy.

Podczas wielkiego tygodnia francu-  
socy panowie i damy miały sposo-  
bność przekonania się o nadzw-  
yczajnej pobożności polek, a przede-  
wszystkiem z klasy ludu, które prze-  
pełniały kościoły, biczując się róż-  
gami. W wielkim poście biczowa-  
wanie ma miejsce w każdą sobotę.

W wielkim tygodniu, poczynają-  
jąc od Wielkiej Srody aż do Wiel-  
kiej Niedzieli można było widzieć  
przeciągającą za niewinnym krzy-  
żem masę ludu. — Wielu wbijało  
sobie w ciało żelazne kolce i szło  
po ulicach, krzycząc przeraźliwie.  
Niesił w rękach pochodnie, tak we  
dnię jak w nocy, idąc od kościoła  
do kościoła. Ci ludzie ubrani byli  
w czarne kapuzy, które miały tylko  
otwory na oczy. Na kapuzach  
tkwiły kości i głowy trupie, oraz  
niepisy „Memento mori”.

W wielki Piątek biczowania w ko-  
ściołach w mieście i na przedmie-  
ściu nieustawały i rozlegały się wy-  
krzyki:

„Jezus pius, Jezus fortis, Jezus  
immortalis, miserere nobis”.Wszystko od chwili do chwili  
rzucano się na ziemię.Następnie flagellanci znowu po-  
stawiali, obnażali plecy i na nowo

biczowali się, wyśpiewując „Mise-  
rere”. Biczowanie odbywało się w  
całym kraju z wielką systematycz-  
nością. Przerazone francuskie da-  
my i panowie przypatrywali się z  
okien zamku, płonącym jakby  
wsiom, po drugiej stronie Wisły,  
żką dolatywały okropne wrzaski.

Akt ten niezwykle bigoterji dał  
powód do rozpraw królowej z pan-  
iami polskimi. Niepodobna pojąć  
zapalu ludu, a raczej powiedzmy  
otwarcie fanatyzmu, który spodzi-  
wał się zbawić duszę — siekąc ciało  
biczami i różgami i nie jedząc  
w poście mięsa, ale tylko potrawy  
przyrządzone na maśle. Upředze-  
nie ludu było tak wielkie, że ten,  
któryby nie zachowywał postu, mógł  
się narazić na niechybną śmierć.

W wielki Piątek pan Fleury,  
spowiednik i kaznodzieja królowej,  
w zamkowej kaplicy w obecności  
francuskiego poselstwa i dworu,  
miał mowę wiele budującą. Przy-  
jęł udział w kazaniu: książę Radzi-  
wiłł i hrabia Denhoff, który lubo  
protestant, tak był wzruszony sło-  
wem Bożem kaznodziei, że lzy stru-  
mieniem płynęły mu po twarzy.

W tym dniu także i królowa z pa-  
nią Guébriant i orszakami dworan  
odbyła pobożną pielgrzymkę po ko-  
ściołach Warszawy, odwiedzając  
ubracone groby. Francuzi twierdzili,  
iż ubrane były z większą wysta-  
wnością, niż w Paryżu. Szczególniej

dadowały świętości ustawione świe-  
ce i lampy.

W kościele Jezuitów grób oto-  
czony był trofeami z broni i muzy-  
ka ukryta odgrywała religijne hymny.

Sobotę królowa, wedle przyjęte-  
go zwyczaju, spędziła w kościele,  
udając się tam w nocy, jak nie-  
mniej i pierwszy dzień Wielkiej  
Nocy. Na wszystkich stołach w tym  
dniu zastawiono pieczonego baran-  
ka, chleb poświęcony, który prze-  
sycyony szafranem, miał kolor żółty.  
Każdy z obecnych zjadał kawał ba-  
rana i kawałek chleba, resztę odda-  
wano służbie i następnie rozpoczy-  
nał się właściwy obiad.

Całe znakomitsze towarzystwo  
Warszawy składało wizyty pani Gué-  
briant. Apartamenta zajmowane przez  
nią w zamku nieustannie napelniały  
się to szlachtą, to oficerami. Kan-  
dlerz państwa i obaj książęta Ra-  
dzziwiłlowie także nie zaniedbali  
odwiedzić ambasadorowej. Marszałek,  
pan Kazanowski, niezwykle uk-  
kształcony mąż, którego szlach-  
ce charakter osławiony był przez wo-  
dki, zaprosił ją na wspaniałą  
a w kilka dni później na bal, na-  
rym tańczyły: marszałkowa,  
małżonka i wiele dam z dworu  
kolwiek marszałek cierpiał na  
grę, odwiedził przecież marsza-  
łkę Guébriant. Bardzo często by-  
ła u niej Nuncjusz papieżki, pan Tiel-  
i poseł włoski. (d. c. n.)



prawnodawstwo wekslowe—Haci, Nieuleczalny—Br. Lange, Słownik przemysłowo-handlowy—Haci, Aferyzmy, Humor i Satyra, Szarady, Odpowiedzi od Redakcji.

Treść przedstawia się dość interesującą.

**Zmiana w Komitecie**

**Zywnościowym.**

W dniu 1 grudnia dotychczasowy skład członków Komitetu Żywnościowego i Węglowego podał się do dymisji, która w dniu 17 b. m. została przez Magistrat przyjęta.

Z dniem 20 grudnia 1915 r. funkcje Komitetu obejmuje nowa deputacja, naznaczona przez władze w nowym lokalu b. Banku Państwa.

Komitet Żywnościowy i Węglowy podaje do wiadomości, że w poniedziałek 20 b. m. otwiera:

**detaliczny sklep Komit. żywnościowego № 2,**

w którym to sklepie odbywać się będzie sprzedaż tych samych artykułów spożywczych, co i w sklepie detalicznym Nr. 1.

Kierownictwo tego sklepu powierzono Stowarzyszeniu Rzemieślniczo-Przemysłowemu.

Sklep ten będzie się znajdował w domu p. Zborowskiego, i Aleja N. 2, róg Nowego Rynku.

Sprzedaż mąki żytniej i pszennej znacznie się w Sklepie detalicznym Nr. 2 od poniedziałku, d. 20 b. m., na tych samych warunkach co i w sklepie detalicznym Nr. 1.

**Nafta po 44 kop.**

Komitet Żywnościowy i Węglowy podaje do wiadomości, że wszystkie sklepy mogą nabywać naftę u M. D. Markowicza w Częstochowie po cenie Mk. 18.85 za pud, a obowiązani są sprzedawać ją po 44 kop. bonami za kwartał.

**Sprzedż mąki.**

Od poniedziałku, dnia 20 go bież. mies., można nabywać w sklepie Komitetu Nr. 1.

Mąkę pszenną dla chorych na zasadzie kart chlebowych, ostemplowanych w biurze Komitetu, na mocy świadectw lekarskich, po kop. 16 bonami za funt.

Mąkę żytnią na zasadzie kart chlebowych po kop. 13 bonami za funt.

**Pieniądze do odebrania w Biurze Policji.**

W Dyrekcji Policji w gmachu Magistratu są do odebrania nadesłane z zagranicy pod następującymi adresami pieniądze:

Dla Walerji Hory, Marjanny Matuszczuk, Bolesławy Kaczkowskiej, Władysławy Pawlikowskiej, Marjanny Klar, Franciszki Wójcik.

Po odbiór pieniędzy należy przyjść w poniedziałek 20 grudnia br. o godz. 11 i pół rano.

**Potrzeba robotników.**

Biuro Komisji pośrednictwa w pracy, Dojazd 9, ogłasza, iż poszukuje się:

do „Bismarkhuetta“ — walcowników 13 robotników zwyczajnych;

do „Borsigwerk“ 10 murarzy z płacą mk. 4.90, 6 gisierów i 5 kowali; do kop. ks. Pless — 10 murarzy, 10 kowali, 10 ślusarzy, 5 cieśli i 10 robotników;

do kamieniołomów w Maciejkovicach zwyczajnych robotników.

Zgłaszać się należy natychmiast do biura Komisji pośrednictwa w pracy przy ul. Dojazd 9.

**W Centralnem biurze pracy.**

W niemieckim biurze centralnem pośrednictwa w pracy (Teatralna 26) są do odebrania listy dla następujących osób:

- 1—Józef Szczepaniak od Lorenza Szczepaniaka 2 — Od Konstancji Pieczak 3—Jan Wrona, ul. Ciasna dom 2, ur. 14. 4—Józef Janusik, Ostasza 5, nowa fabryka. 5—Wojciech 4. Dubidze pow. Noworadomsk. 5. wet Sobota od Marii Sobota. 5. pomocen Widerowski, Oszyby powiaupca. 8 — Marcin Wilk, Boro-Węglowice. 9 — Aleksandra

- Rycharska, Zawodzie, dom Pytlarsa 10—Jakób Krzychała, Mykanów 11—Antoni Janicki, wieś Krusin. 12—Od Franciszka Sulikowskiego i Makiety. 13 — Jan Ciszewski, od córki Anny. 14 — Helena Niemczyk, Dembowice. 15 — Antonina Olesińska, Zawodzie, dom Bajera. 16—Marjanna Kulawiak od Teofila Kulawiak. 17—Franciszek Brondel, Wyrazów. 18 — Od Józefa Sobali do Wielopola 19—Marja Maszewska. 20—Ignacy Perkosz, wieś Korzonek gm. Dźbów. 21—Petronela Pator, wieś Wilkowiecko. 22—Od Jana Szechy, kolonia Danków gm. Lipie. 23—Od Stefana Rycerza. 24—Od Andrzeja Kwarak.

**Pieniądze:**

- 1—Aleksandra Romotowska, Częstochowa. 2—Paulina Górską, Częstochowa. 3—Antonina Olszta, Blachownia. 4—Władysława Golda, Ostrowy. 5—Jan Kluzia, Brzóska. 6—Wiktoria Kuzmierczak, Brzóska. 7—Józefa Respondek, Częstochowa. 8—Genowefa Hetner, Blachownia. 9—Władysław Kubicki. 10—Marjanna Osyra, Brzóska. 11—Ludwina Próba, Blachownia. 12—Genowefa Szymonek, Blachownia. 13—Helena Kuśnierska, Ostrowy. 14—Helena Niemczyk, Dembowice. 15—Od Jana Rorbacha z Penzig. 16—Antonina Olszewska, Blachownia. 17—Nadzia Piłarska. 18—Helena Gawliczek. 19—Agnieszka Kapuściak, Dembowice. 20 — Od Franciszka Gajdysa z Penzig. 21—Walerja Ujma, Łojki. 22—Marjanina Ujma, Łojki. 23—Antonina Kaczmarek, Izbiska. 24—Józefa Kluzniak, Blachownia 25—Marja Ladra, Izbiska. 26—Od Józefa Włodarskiego z Penzig. 27—Od Bolka Pierzchały, Nielków. 28—Anna Planecka, Częstochowa. 29—Eleanora Spałek, Blachownia. 30—Anna Zmorska, Ostrowy. 31—Anna Smolka, Częstochowa. 32—Józefa Przenieszko, Kawodrza.

**Napad.**

W piątek o godz. 8 wiecz. na idącego ulicą Nową p. Aleks. Loewenhofa (Teatralna Nr. 46, dom M. Chmielewskiego) napadło, wyskoczywszy z rowów, kilku opryszków. Loewenhof jednak zdążył uciec, bandyci zaś, po krótkotrwałej pogoni, wrócili się, za przestawczy soigania i ukryli się w ciemnościach.

**Echa strzałów piątkowych.**

W piątek między g. 8 a 9 wiecz. mieszkańców naszego miasta zaalarmował szereg wystrzałów, dochodzących kędyś za Magistrat. Przechodnie w Alejach zaczęli się chować po bramach, kiedy jednak zaległa cisza, obawy znikły i ruch powrócił do normy.

Aliści przed godziną 10-tą znów powtórzyło się kilka strzałów w okolicy ulicy Jasnej i znów zaległa cisza.

Okazało się, że pierwsze strzały dawane były podczas obławy na bandytów, ukrytych w domu Nr. 27 przy ul. Zielonej, który otoczyła policja pod wodzą komisarza Radgowskiego i dziesiątka Stanisza. Kiedy dom otoczono zamknięci w nim opryszkowie poczęli razić oblegających strzałami.

Pomimo, że złoczyńcy byli w przeważającej sile, policja nie ustępowała i tylko wskutek ciemności wieczornych i znajomości terenu, dotykającego pustych placów i ogrodów udało się bandytom uciec.

Ozywiona ta strzelanina nie pociągnęła żadnych ofiar.

**Pieniądze do odebrania.**

W biurze Komisji pośrednictwa w pracy przy ul. Dojazd nr. 9 są do odebrania pieniądze dla następujących osób:

- 615 Koszozena Katarzyna — 100 mk., 787—Marat Bolesław—14,69 mk., 914—Reich Justyna—68 mk., 1020—Zbrojkiewicz Franciszka—11,10 mk., 1022—Gap Jan—3,10 m., 1053—Petka Zofja—30 m., 1079—Zajawska Karolina—16 m., 1083—Kozioł Zygmunt—3,02 mk., 1095—Wróbel Antonina—40 mk., 1099—Kowdaj Antonina—30 mk.

1107—od Czerwiaka Wincentego—29 mk.

- 1118—Krawczyk Tekla—20 mk., 1189—Szymanek Franciszek—60 mk., 1141—Kołaszuk Franciszek—60 mk., 1146—Stall Ludwik 60 mk., 1147—Kozioł Wincenty—20,95 m., 1151—Rafał Jan—60 mk., 1158—Śpiwak—10 mk., 1174—Potura Wiktoria—10 mk., 1184—Stacho Anna—25 mk., 1202—Michalczyk Zofia—60 m., 1219—Storbek Apolonia—69,70 m., 1221—Słowińska Katarzyna—62,70 m., 1227—Ruszkowski Paweł—80 mk., 1281—Szczepaniak Wiktoria—20 mk., 1232—Majer Anna—100 m.

Pieniądze te mają być odebrane do dnia 20 bm.

- Z dnia 17 grudnia 1526—Majer Cecylia—30 m., 1527—Derbis Józef—100 m., 1528—Kudła Franciszek—30 mk., 1529—Zalewska Marja—30 m., 1530—Dusił Helena—50 m., 1581—Cudak Jan—20 m., 1532—Leszner Franciszek—20 mk., 1533—Maszynska Marja—60 m., 1534—Ziental Bernard—300 mk.

Z dnia 18 grudnia.

Suskiewicz Franciszek—80 m., Ocipa Helena—50 m., Postawa Franciszek—100 m., Ledwoń Józefa—25 m.

Po odbiór pieniędzy zgłaszać się należy do biura Komisji pośrednictwa w pracy przy ul. Dojazd nr. 9, w czasie między 10 rano a 2 po połud.

Jeżeli pieniądze nie zostaną odebrane w przeciągu 10 dni od daty ogłoszenia, będą zwrócone do odpowiednich władz powiatowych.

**Z „Paryskiego“.**

W „Niegłuzi“—tak zwie się wystawiona obecnie na scenie teatru „Paryskiego“ operetka przerobiona z francuskiego przez Taurasa. Występuje tu całe niemal towarzystwo. Zauważyć należy, iż rzecz ta grana jest w Polsce po raz pierwszy. Z obrazów kinematograficznych na pierwsze miejsce wybija się olbrzymi dramat „Zie podszept“ w wykonaniu pierwszorzędných artystów ze sławnym Harrisonem w głównej roli. Prócz tego wymienić należy „Flirt z przeszkodami“, komedje graną przez dzieci, jak również obraz z natury p. t. „Taniec z pochodniami“.

**Z teatru „Corso“.**

W teatrze „Corso“ dziś w niedzielę po raz drugi dawana jest „dla dorosłych“ szczególnie zabawna farsa pod tyt. „Dama z pod nr. 23“ Dyrrekcji p. Glogera należy się uznanie za ostrzeżenie publiczności z wyjązajem francuskim na afiszach o niestosowności sztuki dla dzieci i młodzieży.

**Z „Odeonu“.**

Dziś teatr „Odeon“ po raz ostatni demonstruje sensacyjny dramat z życia amerykańskiego, należący do serji obrazów, z których widzieliśmy dawany poprzednio „Szał milionów“. Obecnie demonstrowany p t. „Wyprawa po skarby w nieczem nie ustępuje poprzedniemu, a akcja, rozgrywająca się przeważnie na morzu, będzie zainteresowana. Prócz tego, z 6 olbrzymich części składającego się dramatu, wystawiono nad program piękny obraz z natury „Okolice Chamonia“ a także niezmiernie komieczny „Strażak w opałach“.

**„Odeon“ poniedziałkowy na uczelnio.**

Część dochodu z całodziennych przedstawień kinematograficznych w poniedziałek 20 grudnia w teatrze „Odeon“ przeznaczona się na korzyść ubogich chłopców szkoły ś. p. Kazimierza Bolewskiego.

**Ofiary.**

Nieprzyjęte za dodatkową lekce przez p. S. G. K. na paralytyków kop. 75 kwit 549.

W myśl iniejatny Tadeusza R. W. P. składkę miesięczną kop 20 kwit 550.

Pragnąc przyjąć z pomocą bezrobotnym czeladnikom piekarskim, pracownicy piekarni Stow. Spół. „Nasza Piekarnia“ składamy na Wilje dla kolegów po fachu 8 rb. jako jednorazową składkę.

Tuzymy nadzieję iż nasi kolezdy pracujący w piekarniach, Doraźnej Pomocy i Popularnej również popieszą z pomocą swym kolegom.

Pracownicy Piekarni Stow. Spół. „Nasza Piekarnia“

**Stanisław RUMSZEWICZ**  
Wychowawiec uniwersytetu Charkowskiego.  
**ADWOKAT**  
w Częstochowie ul. Cerkiewna № 4 (pierwsze piętro: nad b. biurom adresem) Przyjmuje od 2—3 po poł.

---

**Kalendarze**  
na 1916 rok  
ścienne i książkowe nadeszły  
we nadeszły  
ceny hurtowe i detaliczne  
ul. Teatralna № 11.  
Kantor pism i ogłoszeń.

---

**Rzemieślnicza-Przemysłowa**  
Towarzystwo Pożyczkowe-Oszczędnościowe  
wzywa wszystkich członków i poręczycieli dłużnych T-wu do regulowania swych zobowiązań podług możliwości i wymagań prawa

---

**Kursy Przygotowawcze**  
Grono studentów stworzyło Kursy Przygotowawcze do matury i do poszczególnych klas oraz udziela korepetycji w zakresie wszystkich przedmiotów w grupach i oddzielnie. Przygotowanie staranne. Wykład w specjalnym lokalu. Opłata od 5-ciu rub. miesięcznie. Szczegółowe informacje od 3 po poł. Dojazd 15 II p. front m. 4. 881.

---

**Doktor PAWEŁ BRONIAŃSKI**  
Częstochowa, Nowy-Rynek 3, I piętro 36.  
Choroby skórne, pętlowe, włosów wycieczna i Kosmetyka lekarska. Przyjmuje od 9-12 rano i od 4-8 po poł. Panie od 3-4 popołudniu. Stosuje wdrożenie wstrzykiwania SALWARSANU (RATA 606 i 94) i inne dawki leków na syfilis.

---

**Podania, Prośby i Obrony**  
Przepisywanie na maszynach, oraz wszelkie korespondencje niemiecką, jak również porad prawnych załatwiania skute'c zni  
**Renomowane Biuro Prośb M. Schfeld ul. Cerkiewna № 55** parter z frontu  
Uwaga: Należy zwracać bacność na aplik. i № domu. 823.

**BYSTYDZIENSKI i PIEKŃSKI**  
Aplika w Częstochowie

**MIGRENO-NEVROSIN**  
przyjmuje się w wodzie raz opłata  
przełknięcie ma gromie  
bólom głowy, zawralgi i t. p.

**Pokój do wynajęcia**  
ładnie umeblowany, ciepły, 1 piętro może być z całodziennem utrzymaniem w domu w „Gońcu“ sub „G“ lub Szkoła na № 9 m. 4.

**Do sprzedania**  
kilka drzew kasztanowych 9-cio letnich, cena przystępna, Wisłoczka ul. św. Barbary № 26 sklep

**Rutynowana nauczycielka wykłada stonografje w językach: polskim i niemieckim oddzielnie lub w kompletach jak również nauczanie na maszynach, także i-ese Biur istniejące od 1907 roku pise listy i prośby niemiecku tłumaczy dokumenty, Szumacherowa ul. Szkolna Nr. 5a, II-gie piętro front. 878.**

**Marmolady halnowskie** w tworze: winogrona, agrestowa, jabłkowa jessace do nabycia Szkoła 20 Halinów, oraz Mielczarska, Stefania, Aleja 11 № 19 przy Teatrum. 884.

**Wznowienie Rzemieślniczo-Przemysłowe** we, poszukuje dzierżawca na biulet, od tar. Wiadomość w kancelarji Stowarzyszenia od 6 do wieczoru.

**Nafta** naturalna, bez żadnych domieszek, a szczególnie koszarłarka. 0191

**W tyłi palni „Halina“** potrzebne pracownice a szczególnie koszarłarka. 0192

**Do wydzierżawienia ogród owocowo-warstwowy** oras do sprzedania 7 lip szadnych na wyrobie Wiadomość w Administracji Gońca. 0193

**Kucharz restauracyjny** potrzebny zaraz. 0194  
Aleja 65 Urbański e gods. 9 rano. 880.